

Wiersz pt.: 24 zwrotki o Szkole Podstawowej nr 24

1. Gdy przestałem być już mały
I lat miałem siedem całych,
Odwiedziłem pewną szkołę
I naukę rozpocząłem.

2. Straż Pożarna za patrona,
To najlepsza jest ochrona.
Ma siedzibę w Bieżanowie,
W pięknym mieście, tu w Krakowie.

3. W tej zielonej okolicy,
Którą każdy się zachwyci,
Rosną drzewa kasztanowe
I dąb wielki, już wiekowy.

4. Szkoła ekologię wspiera,
Plastik, metal, papier zbiera,
Wolontariat i festyny,
Dla nas uczniów i rodziny.

5. Prężnie działa nam świetlica,
Wolny czas urozmaica,
Gry, zabawy, półkolonia,
Dla Kamila, dla Szymona.

6. Edukacja wczesnoszkolna
U nas nie jest nic mozolna.
Tu czytamy i piszemy,
W głowie też odejmujemy.

7. Dodawanie i mnożenie,
Ciut trudniejsze jest dzielenie.
Basen, piłka, lodowisko,
A to jeszcze nie jest wszystko.

8. Ceramika i Pan Tablet,
Szachy, filharmonia nawet.
Tu konkursy, tam rozgrywki,
Dla nauki i rozrywki.

9. Co zaś lubię naj, naj, naj,
To jest rowerowy maj.
Rower, rolki, hulajnoga,
Milej mija szkolna droga.

10. Choć czasem rozrabiany,
Panią Beatkę kochamy.
Ona zawsze nam pomoże
I zabierze nas nad morze.

11.Kraj nasz wzdłuż i wszerek zwiedzamy,
Dużo przy tym frajdy mamy.
Kiedy skończę trzecią klasę,
Będę tęsknić za tym czasem.

12.Siostra Ewelina uczy,
By bliźniemu nie dokuczać.
I Ksiądz Paweł, i Ksiądz Bogdan,
W stronę nas prowadzą dobra.

13.Na angielskim one, two, three,
Liczy każdy z nas już w mig.
Monday, Tuesday oraz Sunday,
You are, she is and I am.

14.W klasie fajnych mam kolegów,
Olek, Michał, Piotrek, Leon,
Antek, Krzysiek, Radek, Kajtek,
I dwa Szymki na dodatek.

15.W klasie mamy Sofię, Anię,
Wikę, Tosię, Lenę, Hanię,
Dwie Oleńki i Natalcię,
Dwie Emilki, dwie Karolcie.

16.Na zapasy chętnie chodzę,
Julka spotkam tam po drodze.
Tu ćwiczymy i biegamy,
Przewrót w tył i w przód fikamy.

17.Nasza sala gimnastyczna
Nowa, duża jest i śliczna.
Czy to wu-ef, czy apele,
Osób się tu zmieści wiele.

18.Dzięki Paniom ze stołówki,
Zawsze mamy pełne brzuszki.
Naleśniki i spaghetti,
Rosół, żurek i kotlety.

19.W szkole zdrowo się żywimy
I od Pani wciąż słyszemy:
Jedz warzywa - będziesz wielki,
A ja tak lubię cukierki...

20.Czasem chodzę do sklepiku,
Tu łakoci jest bez liku:
Sople, gumy balonowe,
Czipsy, snacki popcornowe.

21.Panie Woźne miłe mamy,
Często z nimi rozmawiamy.

Gdy ktoś jakiś problem ma,
Pani Woźna radę da.

22.No a Pani Higienistka,
Gdy wracamy znów z boiska
Z rozbitymi kolanami,
Opiekuje się tu nami.

23.Jeszcze są osoby inne,
Które dbają o nas w zimie.
Ogrzewają, odśnieżają,
Sople z dachu usuwają.

24.Będę kończył już powoli
Wierszyk ten o mojej szkole.
Pozdrowienia wszystkim śle
Kamil z klasy trzeciej c.

Kamil Serafin, 3c

MOJA SZKOŁA

Niedaleko, tu w Krakowie
Piękna szkółka sobie stała
I radośnie w swoje progi,
Wszystkie dzieci zapraszała.

Zespół Szkolno-Przedszkolny
Taką nazwę otrzymała,
ale żeby było fajniej
Jedenastka nazwę uzupełniała.

Chodzą tutaj róże dzieci
Każdy się tu dobrze czuje,
Bo ta nasza piękna szkoła
Uczy, bawi, wychowuje.

Dzieci z pierwszej, drugiej, trzeciej
Grzeczne, pilne i słuchają,
To dlatego całe Grono
Aniołkami ich nazywają.

A te z czwartej aż do ósmej
Różne figle wymyślają,
Ale nasi Wychowawcy
Te żarciki dobrze znają.

W naszej szkole są boiska
I świetlica - pierwsza klasa,
No i piękna sportowa hala
Te atrakcje nam wzbogaca.

Zapraszamy w nasze progi
Lepszej szkoły nie znajdziecie,
Bo Dyrekcja i Nauczyciele
Są najlepsi tu na Świecie.

Aleksander Leśniak, 3c

Wspaniała jest moja szkoła,
tyle rzeczy dookoła
tu konkursy, tam zabawa
i nauka tak ciekawa.

Pedagodzy są cudowni,
mądrzy i zawsze pogodni,
a Dyrektor uśmiechnięta
i na co dzień, i od święta.

Kuchnia obiady serwuje,
kto spróbował, nie żałuje.
Jest też drużyna zuchowa
na każdą przygodę gotowa.

Moja szkoła jest wspaniała,
jedna duża, druga mała.
A ten wierszyk jest od Wery
ze szkoły dwadzieścia cztery.

Weronika Gliwa, 1d

WIERSZ O MOJEJ SZKOLE

Moja szkoła, moja szkoła,
jest ciekawa i wesoła.
Czwarty rok już tutaj chodzę,
sklep z lodami mam po drodze.
Czasem pieszo, czasem skokiem,
gdy kałuże są pod blokiem.
Małych dzieci w szkole chmara,
no i lekcji co nie miara.
Język obcy jest angielski,
każdy English ma anielski.
Język polski - nasza duma,
choć nie zawsze wszystko kumam.
Matma to jest hit królowa,
działać, liczyć - mała głowa.
Na przyrodę zawsze pora,
czy to z rana czy z wieczora.
Na wuefie - biegać, skakać,
ćwiczyć, kręcić i obracać.
Na historii mnóstwo wieści,
w naszych głowach się to zmieści.
Sztuką zaś jest też plastyka,
prac malarskich fest fabryka.
Na muzyce gra na flecie,
trala lala, ecie pecie.
I Technika - cud magika,
bezpieczeństwo i logika.
Komputery, informatyka,
to ciekawe jest dla smyka.
Na religii jest praktyka,
Bóg nas kocha tak wynika.
Na świetlicę mogą wszyscy
i Ci duzi i ci niscy.
Biblioteka pełna wiedzy,
chodzę często jak koledzy.
Na stolówce miłe Panie,
każde inne, smaczne danie.
Każdy o naszej szkole Ci powie:
ucz się, baw, bywaj i dbaj o zdrowie!
Najlepsza więc nasza szkoła i basta!
Wśród wszystkich szkół Krakowa miasta.
A która zapytasz? Będę zawsze szczery,
Szkoła Podstawowa numer 24.

Patryk Kłos, 4b